

Amerykańska bezpieka blokuje rozwój intelektualny reszty świata

7 listopada 2022

O tym, że edukacja i wykształcenie oddziałują na społeczeństwa w krajach trzeciego świata, które często rezonują na resztę ziemskiego globu różnymi patologiami, niemal wyłącznie pozytywnie, nawet przeciętnemu obserwatorowi globalnej rzeczywistości mówić nie trzeba.

<https://www.youtube.com/watch?v=9BR5UtDwV70>

Edukacja pozwala wydobyć się z biedy, analfabetyzmu i braku perspektyw a co się z tym wiąże często z konieczności ucieczki w przestępczość, migrację czy terroryzm, mieszkańcom bardzo wielu krajów, które umownie możemy określić krajami rozwijającymi się. Jednak aby system szkolnictwa w krajach, gdzie ludzie wciąż często mieszkają w ulepionych ze zwierzęcego łajna prowizorycznych domkach, mógł się rozwijać, i aby ludność ta nie popadała w różnorakie patologie, potrzeba inwestować w te kraje miliardy dolarów.

Nawet pomimo zaangażowania w rozwój globalnego południa państw tak zachodnich jak i zwłaszcza Chin, które od lat porządkują m.in. Afrykę w swój własny, autorski sposób, my Polacy i szerzej rzecz patrząc Europejczycy widzimy, że braki w wykształceniu i tym samym w rozwoju gospodarczym krajów na południe od Morza Śródziemnego powodują, że w kierunku Europy wciąż zmierzają karawany imigrantów, którzy nie mając żadnych perspektyw w swoich krajach, bądź też uciekając przed wojną lub terroryzmem na tle narodowościowym, etnicznym czy też religijnym, obierają kierunek na niegdyś jeszcze oazę spokoju i dobrobytu pomiędzy Lizboną a Berlinem.

Jednym z narzędzi, które pozwalały całymi latami ludności

stosunkowo biednej, nie mającej dostępu do elitarnych bibliotek czy też fachowych księgarni, rozwijać się w sposób teoretycznie przekraczający ich zdolności finansowe, były darmowe internetowe serwisy „Z-library”.

Kupno fachowej książki anglojęzycznej, wydanej w Wielkiej Brytanii czy też w Stanach Zjednoczonych (w państwach, które doszły do swojego bogactwa dzięki wojnom, grabieży i wyzyskowi miliardów ludzi), wiąże się czasami z kosztami sięgającymi nawet 250-500 dolarów. Dla państw globalnego południa, gdzie dzienny dochód na mieszkańca wynosi czasami 1 czy 2 dolary nie tylko kompletną niemożliwością jest zaopatrzenie się w tego typu atrybut naukowy. Takie państwa nie są nawet w stanie zagwarantować swoim obywatelom bezpieczeństwa żywnościowego – edukacja na przyzwoitym poziomie jest tam przywilejem ścisłych elit. Tym bardziej w okresie globalnego kryzysu spowodowanego amerykańsko-rosyjską wojną, która trwa od 9 miesięcy na Ukrainie.

Pomimo, że Polska poczyniła w ciągu ostatnich dziesięcioleci duże postępy w kwestiach ekonomicznych, dla przeciętnego obywatela naszego kraju kupno fachowej książki napisanej w obcym języku, której ściągnięcie zza granicy wiązać się będzie z kosztem 1000 czy nawet 2000 zł, również wydaje się poza zasięgiem budżetu domowego. Tym bardziej dzisiaj, kiedy reżim III RP postanowił poświęcić zasoby portfeli Polaków dla zrobienia dobrze Waszyngtonowi, udostępniając terytorium naszego kraju do prowadzenia kretyńskiej wojny z Federacją Rosyjską, która nijak nie leży w naszym, polskim interesie narodowym.

W obliczu globalnego deficytu zasobów energetycznych czy też żywnościowych, wynikającego z konfliktu ukraińskiego, łatwa dostępność do środków edukacyjnych może być niezwykle istotna dla utrzymania względnego porządku międzynarodowego i chociaż częściowego wyhamowania procesów dezintegracji porządku politycznego i społecznego, który powstał po okresie Zimnej Wojny i który nie ma co ukrywać w dużej mierze służył

najbiedniejszym mieszkańcom ziemskiego globu, których setki milionów zostały wyciągnięte z poziomu ubóstwa i skrajnego ubóstwa.

Witryna „Z-library” – największa na świecie biblioteka książek w wersji elektronicznej – i jej strony pokrewne oferowały ponad 11 milionów książek i prawie 90 milionów artykułów i istniały od 2009 roku. Kilka dni temu zostały one zablokowane przez amerykański Departament Sprawiedliwości oraz Federalne Biuro Śledcze (FBI).

Nie jest to pierwsza próba ograniczenia funkcjonowania tego typu serwisów. Już w 2015 roku, 6 lat po tym jak rozpoczęły one swoją działalność, brytyjskie stowarzyszenie wydawców książek The Publishers Association starało się wymóc na dostawcach usług internetowych zablokowanie elektronicznej biblioteki „Z-library”.

W roku 2021 z kolei „Z-library” została zablokowana w oparciu o ustawę o prawach autorskich z 1998 roku – Digital Millennium Copyright Act – z zawiadomienia Harvard Business Publishing, organizacji stanowiącej własność Uniwersytetu Harvarda, która zajmuje się m.in. wydawaniem dwumiesięcznika „Harvard Business Review”. Blokada została jednak szybko zniesiona.

W sierpniu 2022 roku doszło do zablokowania bibliotek „Z-library” w Indiach, po skardze odnoszącej się do łamania praw autorskich w wyniku publikacji książek o tematyce prawa podatkowego i prawa korporacyjnego. Dostawcy Internetu w Indiach w wyniku wyroku sądu w Tis Hazari zostali zmuszeni do blokady witryny.

Zablokowanie dostępu do internetowej biblioteki spotkało się w państwie indyjskim z powszechną krytyką – ze strony hinduskich autorów, studentów, pracowników naukowych oraz działaczy na rzecz swobody wymiany informacji. 5 listopada 2022 roku, już po blokadzie Z-lib przez amerykańską bezpiekę, hinduska organizacja nacjonalistyczna Swadeshi Jagran Manch oskarżyła

FBI o naruszenie suwerenności Indii.

Na swojej stronie internetowej w oświadczenia organizacja ta napisała: „Współzałożyciele Swadeshi Jagran Manch złożyli formalny protest do Ministerstwa Elektroniki i Technologii Informacyjnych Indii, sprzeciwiając się nielegalnemu przejęciu indyjskiej domeny llib.in przez Federalne Biuro Śledcze USA po włamaniu się do serwerów DNS rejestru DOT IN, który jest prywatnie prowadzony przez [indyjską Narodową Giełdę Internetową] NIXI od 2004 roku [...]. Współzałożyciele Swadeshi Jagran Manch formalnie oprotestowali fakt, że Ministerstwo Elektroniki i Technologii Informacyjnych i NIXI nielegalnie pozwoliły FBI na jednostronną zmianę danych serwera DNS, i to tylko na podstawie kopii e-maila z nakazem od sędziego okręgowego z Nowego Jorku, którego jurysdykcja nie obowiązuje na obszarze Indii”.

We wrześniu 2022 roku francuski związek krajowych wydawców – Syndicat national de l'édition – wniósł skargę na Z-lib do tamtejszego wymiaru sprawiedliwości. Sąd w Paryżu przychylił się do wniosku związku i nakazał dostawcom Internetu blokowanie witryn związanych z największą na świecie elektroniczną biblioteką.

W październiku 2022 roku Gildia Autorów – największa na kontynencie amerykańskim organizacja reprezentująca interesy pisarzy, złożyła skargę do Przedstawicielstwa USA ds. Handlu (USTR) na działalność Z-lib. Niedługo po tym domeny związane z „Z-library” zostały zajęte przez FBI i Departament Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych. Po tej decyzji dyrektor generalny Gildii Mary Rasenberger stwierdziła iż „jesteśmy zachwyceni, że domeny [Z-lib] zostały wyłączone”. Zupełnie inaczej zareagowali amerykańscy studenci.

Internetowa biblioteka Z-lib była szczególnie popularna wśród studentów i pracowników naukowych w krajach rozwijających się. Jednak w samych Stanach Zjednoczonych również cieszyła się sporą estymą. Tak dużą, że jej blokada została przez młodych

Amerykanów porównana do pożaru Biblioteki Aleksandryjskiej w starożytnym Egipcie. Jak podaje miesięcznik biznesowy „Fast Company”, studenci z kraju ze stolicą w Waszyngtonie mieli po piątkowej blokadzie biblioteki wpaść w panikę. Trudno się temu dziwić – miliony amerykańskich studentów studiuje dzięki zadłużaniu się więc kupno fachowych periodyków naukowych czy też książek stanowi i dla nich nie lada finansowe wyzwanie.

Biorąc pod uwagę, że w sprawę blokady „Z-library” została zaangażowana amerykańska policja polityczna – Federalne Biuro Śledcze – znana ze zwalczania wszelkich bardziej lub mniej urojonych wrogów amerykańskiej hegemonii, jak się wydaje tym razem blokada internetowych zbiorowisk książek, artykułów i prac naukowych – o pojemności ponad 220 terabajtów – może mieć charakter długotrwały. Biorąc pod uwagę fakt oprotestowania tego typu decyzji w krajach nawet sojuszniczych wobec USA a zwłaszcza amerykańskich służb – takich jak Indie – i to ze strony ogromnego spektrum społeczeństwa zaangażowanego w wysiłek intelektualny, blokada darmowego dostępu do największej cyfrowej bazy intelektualnej współczesnego świata może mieć niezwykle niekorzystny wpływ dla rozwoju krajów, których obywatele nie są w stanie nabywać prac naukowych po normalnych, zachodnich cenach.

Trudno nazwać tą decyzję wojną intelektualną czy też nawet wojną gospodarczą z resztą świata nie wiedząc jakie przesłanki stały za jej podjęciem. Czy była to tylko presja amerykańskiej Gildii Autorów czy też presja ta jedynie była pretekstem do blokady swobody przepływu informacji, która to z całą pewnością wzmocni pozycję wciąż jeszcze bogatych i potężnych Stanów Zjednoczonych a osłabi pozycje tak Chin jak i innych państw z grona tzw. krajów rozwijających się.

Niewątpliwie uderzy ona także w interesy Polaków. Trudno ocenić popularność biblioteki tej w naszym kraju. Jednak niewątpliwie pomogła ona niejednemu naszemu rodakowi, którego nie stać na kupno za 2000 zł fachowej naukowej literatury, w jego rozwoju intelektualnym i realizowaniu własnych planów

życiowych, których realizacja w naszym neokolonialnym systemie społeczno-gospodarczym wciąż dla przeciętnego obywatela III RP bynajmniej nie jest taka prosta.

O ile więc do dokładnej oceny sytuacji poczekać należy do czasu ujawnienia szczegółów decyzji amerykańskiej bezpieki, o tyle już teraz można tą decyzję spokojnie nazwać blokadą rozwoju intelektualnego reszty świata. Czy ta blokada potrwa tydzień, miesiąc, rok czy też znacznie dłużej – przekonamy się śledząc uważnie dalszy rozwój sytuacji wokół „Z-library”.

Autorstwo: Adolf Rotshild

Wideo: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)

Źródłografia

1.

<https://www.fastcompany.com/90806657/z-library-ebook-piracy-shut-down-alternatives>

2.

<https://news.bloomberglaw.com/ip-law/rampant-shadow-libraries-drive-calls-for-anti-piracy-action>

3. https://en.wikipedia.org/wiki/Authors_Guild

4.

<https://torrentfreak.com/zlibrary-domains-were-temporarily-suspended-over-copyright-infringement-claims-210312/>

5.

<https://www.swadeshijagranmanch.com/sjm-memberupdate-news-2022-k-00279.html>

6. <https://en.wikipedia.org/wiki/Z-Library>

7.

<https://www.techworm.net/2022/11/z-library-ebook-site-domain-s>

eized.html

8.

<https://www.bleepingcomputer.com/news/technology/z-library-ebook-site-domains-seized-by-us-dept-of-justice/>

9.

<https://twitter.com/postcardofexile/status/1588516388137709569>

10.

<https://groundreport.in/z-library-largest-pirated-book-site-domain-seized-by-fbi-students-panic/>

11.

<https://www.thehindu.com/sci-tech/technology/digital-database-z-library-domains-seized-us-fbi-books-academic-papers-piracy-doj-new-york-zlib-tiktok/article66099132.ece>